

Izrael zaniepokojony umową Iranu z Chinami

30 marca 2021

Islamska Republika Iranu i Chińska Republika Ludowa podpisały umowę o strategicznym partnerstwie na kolejnych 25 lat. Zaniepokojony zacieśnianiem współpracy obu państw jest Izrael. Były szef tamtejszego wywiadu, Amos Yadlin zwraca zwłaszcza uwagę na jeden z elementów porozumienia, czyli wymianę danych wywiadowczych między Teheranem a Pekinem.

W sobotę w irańskiej stolicy doszło do podpisania umowy między oboma państwami. Szefowie dyplomacji Iranu i Chin, Mohammad Dżawad Zarif i Wang Yi, uzgodnili porozumienie o partnerstwie strategicznym, mającym obowiązywać przez najbliższe ćwierć wieku. Iran w ten sposób stał się już oficjalnie częścią chińskiego projektu „Nowego Jedwabnego Szlaku”.

Umowa przewiduje dalsze zacieśnianie rozwijającej się od dłuższego czasu współpracy irańsko-chińskiej. Szef chińskiej dyplomacji zachwalał przy tej okazji Iran jako kraj prowadzący niezależną politykę zagraniczną, a więc „nie przypomina państw, które zmieniają swoje stanowisko pod wpływem jednego telefonu”.

Głównym elementem strategicznej współpracy mają być w najbliższym czasie chińskie inwestycje w infrastrukturę i energetykę. Irański prezydent Hasan Rowhani przed podpisaniem porozumienia stwierdził natomiast, że kooperacja między oboma państwami jest ważna dla przywrócenia do życia porozumienia nuklearnego z 2015 roku.

Izrael obawia się jednak negatywnych skutków wsparcia Iranu przez Chiny. Choć Chińczycy nie są zwolennikami posiadania przez Irańczyków bomby atomowej, to jednak rzekomo nie powstrzymują Iranu przed jej produkcją. Najbardziej niepokojący dla syjonistów jest jednak jeden z elementów

irańsko-chińskiej umowy o partnerstwie strategicznym.

Powiedział o tym zresztą wprost były szef izraelskiego wywiadu wojskowego. Yadlin uważa, że umowa obejmuje między innymi wspólne manewry wojskowe oraz badania i rozwój militarny. Przede wszystkim syjoniści obawiają się współpracy wywiadowczej Teheranu i Pekinu.

Przy tej okazji były wojskowy, a obecnie ekspert do spraw bezpieczeństwa, skrytykował obecną administrację Stanów Zjednoczonych. Według Yadlina amerykański prezydent Joe Biden jest bardziej podatny na naciski ze strony Chin, dlatego Państwo Środka „rozumie, że może być coraz bardziej agresywne”.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, i24news.tv, Cnbc.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)